

- Z (8110)
8110
1. Dane osobowości imię i nazwisko, stopień wiek, stan cywilny.
 2. Data i okoliczności uwięzienia
 3. Nazwa obozu albo miejsca przymusowych robót
 4. Opisać obozu teren, budynki, warunki mieszkaniowe, higiena
 5. Skład jeńców, więźniów, zastawców, kategoria przestępców
 6. Życie w obozie, w więzieniu czy na syble, przebieg przeciętne go dnia, pracy warunki wyżywienia, normy, wyżywienia ubrań.
 7. Stosunki N.K.W.D. do Polaków, sposób badania, kary, propaganda, informacja o Polsce
 8. Pomoc lekarska, śmierć.
 9. Jaka była łączność z krajem i rodziną
 10. Kiedy zostaliśmy uwolnieni i w jaki sposób dostaliśmy się do armii.

1. Yrońkowska Yajina S.M.O. urodzona 18-III-1925r.
Uczennica, panna.
2. Zostaliśmy uwolnieni wraz z rodziną 10-II-1940 r.
z powiatu Łobuzowskiego Osada Strzelce Wielkie. Do obłasci
Wotogochkiej posesji Syczynka.
3. Posiłek w którym zamieszkałymi byli pobojony w lesie
nad rzekę Suchaną, wokół posesji były bagna moczary
porośnięte świerkami lasami. Początkowo mieszkaliśmy

2
w zabiorowych barakach w których precyzyjnie mieszkało 10 rodzin
Po pół roku przeniesiono nas do baraku w którym mieszkało 35 rodzin
ale każda rodzina miała swój osobny pokój w których było
moje pluskw i opryszczki. Na poseszku czystość była przestrzegana
gdyż często była komisja lekarska, która sprawdzała czystość
w barakach, w razie zaniedbania czystości płacono karę pieniężną
w kwocie 50 rubli.

5. W naszym poseszku byli wywierzeni szadnicy wojskowi i gajowi

6. Do pracy wychodziliśmy o godzinie 6-tej rano ponieważ tam było
chodzić 10 km przez las do pracy. Praca zaczynała się o 7 godzinie
Jeżeli kto się spóźnił do pracy, był sadzony, za pierwsze
spóźnienie odtrącano mu 15% z miesięcznego zarobku przez trzy
miesiące, a jeżeli trzy razy powtórzyło się to spóźnienie lub
opóźnienie pracy karano go więzieniem. Praca kończyła się
o 7-dmej godzinie wieczorem. Pracowaliśmy w lesie przy spuszczeniu
drzew, praca była ciężka i niebezpieczna, praca wyznaczona byłła
normami. Normy były trudne do wyrobienia wymagania były
duże, a za pracę płacono mało, zarobki były małe gdyż nie
wystarczało na chleb, byliśmy zmuszeni sprzedawać ostatnią odzież
swoją na otrzymanie rodziny i na kawałek tego chleba którego wydawano
po 400 gram na osobę albowiem był on naszym wyżywieniem. Odrzynaniem
nasze było bardzo marme, a mianowicie głównym odrzynaniem był
chleb i woda.

8110

7. Materiały na odzież przywożono bardzo mało, wydawano nam
za pieniądze na książeczki za któreśmy taca było stać cały dzień

8. Stosunki N.H.W.D. do Polaków byli bardzo źle i nie ufne, starali
się w nas wnieść abymy zapoznili o Polsce, starali się w miobliżni
wprowadzić duch komunistyczny, wypuszczali propagandę przeciw
religii, ale ich praca i starania były na marne.

9. Pomoc lekarska była tylko wtedy gdy kto ciężko chory przyśmierci
wtedy zabierano go do szpitala, pomoc szpitalna była dość dobra
ale dostać się do szpitala było trudno. Wypadków chorób
epidemicznych nie było. Na poseszku zmarło przeszło 20 osób.

10.

3-

Łączność z krajem i rodzina do czasu wybuchu wojny była niezła, listy choć były kilkakrotnie kontrolowane jednak dochodziły, pomoc finansowa, która była wyżyłana z kraju była dopuszczona do nas. Wyzwoleni zostaliśmy 12 sierpnia 1941 r. za amnestii wyjechalismy z więzienia do Karachstani skąd 20-VIII-1942 r. wyjechalismy z matką i siostrą za granicę albowiem ojciec był przy wojsku musieliśmy same wyjechać za granicę. Siostra wyjeżdżała w Teheranie do sióły Młodnych Ochotników

8110

Bezpodpisu i daty
lecz ksero smutnych jest